

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor nac.: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batoro 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

<p>Redakcja: Katowice, ul. Batoro 4, parter. Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-85 po godz. 18-tej 304-26 i 308-78 Reklamów nie zwraca się.</p>	<p>Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p. Telefon: 337-67, 350-85. P. K. O. Katowice 308.551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.</p>	<p>Reprezentacja: Chorzów, Powstańców 21, tel. 411-85. Bielsko: plac Niprem 2, Tel. 36-57. Lublinie: Kilińskiego 7, I. p. Cieszyn: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485. Rybnik, Al. 8 Maja 27, tel. 169.</p>	<p>Abonament z odnośnieniem do domu lub z przesyłką pocztową miejscom 2 zł 50 gr Przyjmują: Administracja, Reprezentacja, Poczta (listowi), Agenci i Kioski.</p>
--	---	---	---

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 tam - 10 m/m) na stronie tytułowej zł 1,00, w tekście zł 0,80, nekrologi do 100 m/m - zł 40,00, 100-200 m/m za 1 m/m jednolitego zł 0,50, ponad 200 m/m za 1 m/m jednolitego zł 0,30. - Ogłoszenie w druku ogłoszeniowym za 1 m/m (1 tam - 50 cm) zł 0,50. Drobne ogłoszenia w druku ogłoszeniowym za słowo zł 0,20 (dla poszukujących pracy zł 0,30, matrymonialne zł 0,50).

Niepokojące poczynania Niemiec na wodach hiszpańskich

BAYONNE. Agencja Havasa donosi z Bilbao, że płynący wzdłuż wybrzeża baskijskiego korałownik niemiecki „Königsberg” zatrzymał hiszpański statek „Sotun”, zdążający z Bilbao do Santander. Po wymianie przyjętych sygnałów dowódca „Königsbergu” zażądał, aby na pokład korałownika przybył drugi oficer statku „Sotun”. Po przybyciu na pokład korałownika został hiszpański oficer zmuszony do podpisania deklaracji, że zatrzymanie statku „Sotun” nastąpiło jako represja za zatrzymanie niemieckiego statku „Palos”. Równocześnie statek „Sotun” otrzymał polecenie zmiany kursu i zawinięcia.

DO ZNAJDUJĄCEGO SIĘ W RĘKACH POWSTAŃCÓW PORTU GALICE.

Po przybyciu na pokład swego statku oficer, zawiadomiwszy załogę o rezultacie umowy, nie posłuchał rozkazu i skierował statek w kierunku lądu, gdzie osiadł z a mueliznie. W czasie tego manewru „Sotun” był ostrzeliwany przez korałownik, nie ponosząc jednak żadnych szkód. Równocześnie pojawił się na horyzoncie hiszpański samolot rządowy, wobec czego „Königsberg” skierował się szybko na pełne morze. Po kilku godzinach statkowi „Sotun” udało się wypłynąć na pełne morze, gdzie

wymknął się niemieckiemu korałownikowi, kontynuował swą drogę do Santander. — Fakt, że między chwilą zatrzymania a przyby-

ciem do brzegu upłynęło tylko kilka minut, wskazuje na to, że „Sotun” znajdował się na terytorialnych wodach hiszpańskich.

OBAWA ANGLII

LONDYN. Sprawa niemieckiego okrętu handlowego „Palos” zaczyna przybierać zdaniem londyńskich kół politycznych, zgoła niepokojące rozmiary i grozi wręcz wybuchem zbrojnego zatargu między Hiszpanią a Niemcami.

PAROWIEC BRITYJSKI OSTRZELIWANY PRZEZ OKRĘT POWSTAŃCZY

PARYŻ. Havas donosi z Londynu, iż wedle wiadomości otrzymanych przed adwiralacją, parowiec brytyjski „Etrio” (1943 ton) został zatrzymany na wodach hiszpańskich przez powstańczy okręt wojenny, który otworzył ogień z chwilą, gdy kapitan statku odmówił posłuszeństwo jego żądaniom. O powyższym kapitan złożył meldunek władzom brytyjskim w Gibraltarze.

SOWIECKIE ZAKUPY DLA CZERWONEJ HISPANII.

ANTWERPIA. Dziennik „La Metro” donosi, że Sowiety zakupiły w Belgii dwa dwupłatowe myśliwskie uzbrojone w armatę kalibru 20 mm i 4 karabiny maszynowe, rozlokowane po obu stronach skrzydeł. Samoloty zostały załadowane na parowiec udający się do ZSRR, lecz zawijający do Hiszpanii.

OSIEM OFIAR ZABAWY SYLWESTROWEJ.

RZYM Podczas wieczoru sylwestrowego w „Graty Hotelu” 8 osób odniosło obrażenia na skutek wybuchu 50 baloników



Pochód koronacyjny w miniaturze. Oto próba wytrzymałości, jaką przeprowadził pewien Anglik, wykonując 3 tysiące miniaturowych figur, które odzwierciedlają w najdrobniejszych szczegółach przyszły pochód koronacyjny króla angielskiego.

Pogoda na niedzielę

WARSZAWA (tel. wł.) Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami, zwłaszcza na wschodzie kraju, nocą i rankiem przymrozki w ciągu dnia od w. umiarkowane wiatry zachodnie. W kórach najpierw zachmurzenie zmienne, potem dość pogodnie i mroźno

Nominacja w wojsku 19 marca

WARSZAWA. Jak się dowiadujemy, przepisy nowej pragmatyki oficerskiej, która ukaże się w najbliższym terminie, ustanawiają nominacje na wyższe stopnie (awanse) na dzień 19 marca każdego roku. Wobec tego mianowania na wyższe stopnie odbędą się w r. bież. także w tym terminie.

Katastrofa kolejowa

LWÓW. Dnia 1 stycznia br. o godz. 18,40 nastąpiło na linii Lwów — Podhajce zderzenie się pociągu osobowego nr 1812 z pięciu wagonami towarowymi, które odcepiły się na stacji Dunajów i potoczyły się po pochyłości w kierunku Brzeżan. Znaczniejszych obrażeń cielestych doznała Irena Garbacz oraz kierownik pociągu i konduktor bagażowy. Odcepiłone wagony wykołczyły się. Na miejsce wypadku wyjechała komisja dyrekcyjna. Dochodzenia w toku.

Podarunek ślubny Pana Prezydenta dla księżniczki Juliany

HAGA. Poseł R. P. w Hadze dr Babiński przyjęty został na specjalnej audjencji i doręczył księżniczce Julianie, holenderskiej następczyni tronu, imieniem P. Prezydenta R. P. podarek ślubny. Podarunek stanowią dwie artystyczne makaty buczackie, tkane złotem, według wzorów starych pasów słuckich.

Zasada wolności mórz potwierdzona przez układ między Anglią i Włochami

RZYM. Wczoraj o godz. 10.30 ambasador brytyjski w Rzymie sir Eric Drummond przybył do pałacu Chigi, gdzie odbył konferencję z min. spraw zagranicznych Ciano. W wyniku tej rozmowy oznajmiono w południe, iż gentleman agreement włosko-angielskie zostało podpisane. W sprawie tej ogłoszono następujący komunikat urzędowy:

Min. spraw zagranicznych Ciano i ambasador brytyjski, w Rzymie sir Eric Drummond podpisali dziś rano w imieniu swoich rządów deklarację, mocą których rząd

włoski i rząd brytyjski dokonywują wymiany zapewnień, dotyczących morza Śródziemnego.

Przypuszczają, że deklaracja opublikowana będzie w poniedziałek.

OPINIA KÓŁ POLITYCZNYCH

RZYM. Zdaniem włoskich kół politycznych, punktem wyjścia deklaracji, są słowa Mussoliniego, wygłoszone w Mediolanie ub. roku, według których morze Śródziemne jest drogą skróconą, łączącą Anglię z jej zamorskimi posiadłościami, podczas gdy

dla Włoch morze Śródziemne jest sprawą życia. Na mowę tę odpowiedział kilka dni po tym min. spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Eden, oświadczając, iż morze Śródziemne posiada dla Anglii znaczenie również żywotne jak i dla Włoch. Był to, zdaniem kół włoskich, jeden powód więcej, aby obydwa mocarstwa przedsięwzięły rokowania, które doprowadziły do szczęśliwego zakończenia. Wzajemna wymiana zapewnień, dokonana w tej sprawie, posiada charakter układu dwustronnego, którego istotnym punktem porozumienia jest potwierdzenie zasady wolności mórz. Z ogólnego punktu widzenia układ włosko-angielski pozwoli na przywrócenie tradycyjnej przyjaźni angielsko-włoskiej, która decydująco wpływała na pozycję handlową, geograficzną i polityczną obu krajów.

Stalin prezydentem Z. S. R. R.?

LONDYN. Na wniosek komisarjatu ludowego spraw wewnętrznych w Moskwie Stalin ma być wkrótce wybrany prezydentem unii repubk. sowieckich.

Sensacyjną tę wiadomość podają źródła francuskie, zaznaczając, że Stalin, będący dotychczas oficjalnie tylko sekretarzem generalnym partii komunistycznej, otrzymałby w razie nominacji na prezydenta unii republik sowieckich należną mu oddawna godność. Siedmiu dotychczasowych prezyden-

tów rozmaitych republik sowieckich, których liczba, według postanowien nowej konstytucji ma być podwyższona do 11-tu, sprawowałyby w takim wypadku jedynie funkcje doradców naczelnego prezydenta Stalina.

Według dalszych informacji, wnioskowi temu sprzeciwia się jednak Komintern, wyrażając zapatrywanie, że nominacja taka byłaby poważną przeszkodą w dalszym rozwoju propagandy bolszewickiej zagranicą.

RZYM. Ambasador brytyjski przy Wirynale sir Eric Drummond w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że włosko-angielskie gentleman agreement nie zawiera umczego, co mogłoby być skierowane przeciw Francji.

Minister Kwiatkowski o pożyczce francuskiej

Jak rozdzielone zostaną fundusze

WARSZAWA. Na wczorajszym posiedzeniu Komisji skarbowej Sejmu, P. Wicepremier i Minister Skarbu Kwiatkowski wygłosił następujące przemówienie.

Wysocka Komisja

Istnieją różne formy okazania przyjaźni i sympatii przez jeden naród innemu narodowi. Forma stwierdzenia nienaruszalności przyjaźni francusko-polskiej ujawniona w ostatnich dniach przez jednomyślnie przyjęcie przedłożenia rządowego przez Izby Ustawodawczą w Paryżu w sprawie układu pożyczkowego, zasługują na największy odzwiek w całym społeczeństwie polskim i to nie tylko dlatego, że w danym wypadku została ujawniona jednomyślność rządu i całego bez wyjątku społeczeństwa francuskiego, ale i dlatego, że idzie w danym wypadku o sprawy szczególnie ważne dla Polski.

Omawiana operacja finansowa

JEST NAJSIĘSZEJ ZWIĄZANA Z ZAGADNIENIEM OBRONNOŚCI NASZEGO PAŃSTWA, dla której od szeregu lat całe społeczeństwo staje zawsze zważyte i zawsze solidarne. Omawiana dziś operacja finansowa była zainicjowana dość dawno przez czynniki, ponoszące obustronnie główną odpowiedzialność za gotowość obronne obu zaprzyjaźnionych narodów i wiążące się najsilniej z pobylem P. Marszałka Śmigłego-Rydasa we Francji. Realizacja jej będzie służyła

GLÓWNE DLA ZAPEWNIENIA WYKONANIA PROGRAMU WYPOSAŻENIA WOJSKOWEGO POLSKI.

Tym niemniej posiada ona i poważne znaczenie ogólnogospodarcze i finansowe dla nas, spótego wane tym, że pożyczka dochodzi do skutku w okresie całkowitej przelomowości, w okresie stykania się dwu faz rozwoju gospodarstwa, w okresie, w którym przemianę się, można powiedzieć, na oczach nas wszystkich kryzys i zaczyna się formować nowa linia, idąca ku górze o nieokreślonej jeszcze dynamice i kącie nachylenia.

Charakterystykę tej pożyczki przedstawił już poseł Hołyński, jako referent. Chcąc jeszcze dla całkowitej jasności zakomunikować Wysockiej Komisji,

ZE SUMA GLOBALNA, ZAWARTA W UMOWIE POŻYCZKOWEJ WYNOŚI 2.600 MILIONÓW FRANKÓW FRANCO.

Sklada się ona z kilku następujących części: Z części, którą objętych nazwa, dostaw towarowych z Francji, a która wynosi 1 miliard franków francuskich, 540 milionów franków francuskich przeznaczono na dokonanie i uposażenie linii kolejowej Śląsk — Gdynia, reszta przychodzi w formie gotówkowej.

Jakie sumy tej pożyczki obciążą w przyszłości Skarb Państwa? Z tego co powiedzieliśmy, jasnym jest, że będzie to suma około 2.600 milionów franków francuskich. Obok tego około 640 milionów franków francuskich obciążać będzie przedsiębiorstwo kolejowe Śląsk — Gdynia. Z innego punktu widzenia możnaby stwierdzić, że na ożywienie gospodarstwa Polski wpłynie suma 1.600 milionów franków francuskich, a mianowicie wszystko to, co będzie bądź to przekazem czysto dewizowym do Polski, bądź też zużyciem pieniędzy francuskich w Polsce, z wyjątkiem transzy towarowej, wykonanej poza granicami Polski.

Jakie kwoty tej pożyczki przypada, jako element wzmocniający podstawy naszej waluty? Trudno to już dziś ściśle ustalić. Czysty transfer wynosił 810 milionów franków francuskich, czyli około 200 milionów zł, a do tego dojdą inne pożyczki w zależności od tego, jak w danych momentach będą się układać rozrachunki między Polską a Francją. Zestawiam najogólniej, że oprocentowanie jest stosunkowo niskie. W każdym razie pożyczka ta będzie należała do najmniej oprocentowanych pożyczek zewnętrznych, jakie Polska w ciągu swego samodzielnego istnienia zaciągnęła. Poza tym wszystkie inne warunki są stosunkowo korzystne. A więc gdy dotychczas prawie zawsze dawaliśmy albo specjalny zastaw przy zaciąganiu pożyczki, względnie wyrażaliśmy pożyczkę w złocie, to w tym wypadku ta pożyczka jest zaciągnięta we frankach francuskich, bez dodatkowych klauzul i gwarantowana jest ogólnie majątkiem Państwa Polskiego bez specjalnego zastawu.

PONADTO STANOWI ONA JEDNĄ Z NAJWIĘKSZYCH OPERACJI FINANSOWYCH POLSKI.

Jest ona stosunkowo tania, gdyż średnia kosztowność wszystkich transz, obciążających Skarb Państwa nie przekracza efektywnie 5,25%. Stwierdzam wreszcie, że zakupy urządzeń i instalacji będą się odbywały we Francji po cenach konkurencyjnych oraz, że dopływ tych towarów będzie się odbywał bez naruszenia interesu polskiej produkcji, przeciwnie nawet punkt ciężkości jest położony na to, aby potencjał produkcyjny przemysłu polskiego został wzmocniony.

Jakie walory ogólnogospodarcze przedstawiać będzie ta transakcja? W roku 1936, a mianowicie

w okresie od sierpnia do grudnia zdołaliśmy dość poważnie wzmocnić naszą instytucję emisyjną. Pożyczka francuska wzmocniła ponownie i to dość poważnie atabliczając instytucję emisyjną i polityki walutowej, zwłaszcza, że rząd francuski zaakceptował naszą propozycję, ażeby transza gotówkowa nie była rozłożona równomiernie na okres 4-letni, ale skoncentrata stosunkowo silnie na rok 1937.

Pewność, że proces restauracji podkładu złotego, jaki się już odbywa, będzie jeszcze wzmocniony szwarcza podstawa dla jawiska, które w grudniu po raz pierwszy mocno przejawiało się w Polsce, a które zwiła się detezauryzacja złota. A mianowicie po raz pierwszy w większej ilości pojawiło się w Banku Polskim złoto. Tak n. p. jeden z obywateli w ostatnich dniach grudnia przyniósł do Banku Polskiego i sprzedał 11 kg czystego złota, stwierdzając, że minęła nadzieja osłabnięcia na złocie rynku dewaluacyjnego, a odwrócenie powstała możliwość rentownych inwestycji w gospodarstwach. W związku z tą pożyczką dokonana się też wzmocnienie zatrudnienia, zwłaszcza w tej dziedzinie, która jest ściśle związana z zagadnieniem obrony państwa. Ta praca pochłonie znaczne ilości rąk robotczych i różnym robotczych. Mimo wzmocnienia planu inwestycyjnego w roku 1937 w związku z tą właśnie operacją, nie trzeba będzie odwoływać się w roku 1937 do subskrypcji wewnętrznej dla celów państwowych, pomimo że PLAN INWESTYCYJNY W ROKU NASTĘPNYM BĘDZIE ZNACZNIE WIĘKSZY NIŻ W ROKU 1936,

o czym będziemy oddzielnie w niedługim czasie mówić na komisji budżetowej.

Wreszcie na to chciałem specjalnie zwrócić uwagę. Nasza konjunktura w porównaniu do konjunktury wielu innych państw będzie trwała. Ona jest jeszcze słabą konjunkturą, ale proporcjonalnie będzie dla nas bardziej trwała, aniżeli w innych państwach dlatego, bo własnych sił finansowych państwa nie używamy na stworzenie tego, co zagranicą nazywa się konjunkturą zbrojeniową.

Wreszcie chcę parę słów powiedzieć o walorach spotęgowanej obronności państwa. Chcę

stwierdzić z całym naciskiem, co jest przekonaniem całego rządu, a sądzę i całego społeczeństwa, że jeżeli przed paru laty wzmocnienie tempa wydatków na cele militarne można oznaczać tendencją antypolową, to dziś odwrócić powstanie ośrodków słabości czy to militarne, czy organizacyjne, jest

PODNIĘTA DLA WYBUCHU NIĘPOKOJU I POWIĄZANIE CZĘSTO O CHARAKTERZE MIĘDZYNARODOWYM.

Silna Polska to czynnik pokoju w Europie. Wytyczne tej polityki ustalił Marszałek Piłsudski. Od tej pory jest on istotnym kanonem wszystkich rządów polskich.

Za prawo do życia w pokoju, za prawo nieco dłuższej perspektywy spokoju w gospodarce własnej, musi każdy naród płacić i płacić tak długo, aż póki nie stanie się dogmatem międzynarodowym. Polacy XVIII wieku tej właśnie prawdy nie zrozumieli i dlatego dziś jesteśmy bardziej czuli i bardziej wrażliwi na te zjawiska, aniżeli jakikolwiek inny naród, czy inne społeczeństwo.

CZY POŻYCZKA TA OBCIĄŻY BUDŻET W PRZYSZŁOŚCI?

Ależ oczywiście tak, ale ona wzmocni prawo do pokoju, prawo bezpieczeństwa, za to prawo w dzisiejszym niespokojnym świecie trzeba oczywiście zapłacić. Plusy i minusy finansowe, o gospodarce, społecznie i nawet politycznie, błąsają się w tej operacji niewątpliwie dodadno.

Pożyczka ta, zużyta w ciągu tych 4-let lat rozumnie, celowo, oszczędnie, może się stać instrumentem wyścymym dla całego społeczeństwa polskiego. Ona staje się dalszym krokiem w wysiłkach, które podjęliśmy, celem uniezależnienia Polski od poszczególnych wypadków, od epizodów zdenerowania w gospodarstwie europejskim.

CHCEMY ŚWIADOMIE I SWOBODNIE KIEROWAĆ WŁASNYMI DECYZJAMI.

Będzie ona służyć nie tylko interesowi własnemu, ale niewątpliwie będzie służyła i sprawie pokoju w Europie. Rząd francuski i społeczeństwo francuskie rozumie, że śmiejsza Polska to trwały pokój międzynarodowy. Z naszej strony należy się zapewnienie, że solidarność parlamentu francuskiego umiemy głęboko odczuć, zrozumieć i odwzajemnić.

WARSZAWA. Sejmowa komisja skarbowa pod przewodnictwem posła Świątepek-Mirskiego w obecności wicepremiera Kwiatkowskiego, wicemin. spraw wojskowych Głuchowskiego, wicemin. spraw zagranicznych Szembeka i wiceministra przem. i handlu Sokolowskiego po refracie posła Hołyńskiego i wyjaśnieniach wiceprem. Kwiatkowskiego przyjęła jednomyślnie rządowy projekt ustawy o upoważnieniu Ministerstwa Skarbu do zaciągania pożyczek zagranicznych we frankach francuskich na cele obrony państwa.

5-ga stycznia plenarne posiedzenie Sejmu

Min. Beck zabierze głos

WARSZAWA (tel. wł.) Na wtorek, dnia 5 stycznia br. na godz. 11 rano zwołane zostało plenarne posiedzenie Sejmu, na którego porządku obrad znajduje się sprawozdanie komisji skarbowej o rządowym projekcie ustawy o upoważnieniu ministra skarbu do zaciągania pożyczek zagranicznych we frankach fran-

cuszkich na cele obrony Państwa. Sprawozdanie przedłożył poseł Hołyński. Ponadto na posiedzeniu spodziewane jest przemówienie ministra Spraw Zagranicznych p. Józefa Becka, który omówi wam stroną polityczną transakcji kredytowo-finansowych z Francją.

Dlaczego Ras Imru walczył tak długo z Włochami?

RZYM. Agencja Stefani donosi z Addis Abeby, że przywódca ostatniego powstania

abisyńskiego Ras Imru oświadczył dziennikarzom włoskim w m. Honga (kraj Kaffa),

że z chwilą swego przybycia do Gore w czerwcu ub. roku, otrzymał list od Negusa z poleceniem kontynuowania walki aż do listopada, w którym to terminie Negus spodziewał się wydatnej pomocy ze strony niektórych mocarstw europejskich. Ras Imru pokazał ten list dziennikarzom. List zawierał zapewnienie, że Negus cieszy się poparciem Ligi Narodów, że Włochy gonią resztkami sił i że Addis Abeba obsadzona jest przez bardzo nieliczne siły włoskie.

Niemieckie warunki wyrzeczenia się pomocy powstańcom

LONDYN Odpowiedź Niemiec i Włoch na demarche w sprawie wysłania ochotników do Hiszpanii oczekiwana jest z początkiem przyszłego tygodnia. Według pras angielskiej przedstawiciel Niemiec przedstawiał następujące postulaty Rzeszy w rozmowie z ambasadorem angielskim i francuskim:

- 1 Niemcy powstrzymają dalsze wysiłki ochotników do Hiszpanii pod warunkiem, że wszystkie kraje uczynią to samo. Niemcy odwołają wszystkich ochotników niemieckich z Hiszpanii z warunkiem że inne rządy zaniechają wszelkiej propagandy na rzecz rządu hiszpańskiego zarówno przez radio jak i w prasie.
- 2 Niemcy nigdy nie będą tolerowały rządu socjalistycznego w Hiszpanii.
- 3 Wszelka kontrola winna być wykonywana nie w Hiszpanii, lecz bądź przez staki, wolenie w pobliżu wybrzeża hiszpańskiego, bądź też na granicy hiszpańskiej. Oznacza to, że Francja miałaby się zgodzić na wykonywanie kontroli

przez niemieckich i włoskich urzędników we Francji na granicy francusko-hiszpańskiej. Co myśla Anglik i Francuzi o tym wniosku i czy mają oni jakikolwiek inne propozycje, zapytał Neurath.

4 Niemcy pragną, aby zagadnienie hiszpańskie oddzielono od wszystkich innych zagadnień europejskich i nie od proponowanego aktu lokarneskiego oraz proponowanego porozumienia w gospodarstwie.

5 Co proponują W Brytania i Francja, aby uniknąć ustanowienia komunistycznego rządu hiszpańskiego.

6 Rząd niemiecki nie uważałby nadal paktu francusko-sowieckiego za przeszkodę na drodze ogólnego porozumienia z Francją gdyby pakt ten został unieszkodliwiony i gdyby nie miało określenie napastnika było przez Francję i pozostałe mocarstwa sygnatariuszy ostatniego porozumienia przyjęte.

Komuniści meksykańscy przeciw Trockiemu

MEKSYK. Meksykańska partia komunistyczna, wchodząca w skład III międzynarodówki, opublikowała odezwę, wywołując do katerycznego przeciwstawienia

się wszelkimi środkami przybyciu Trockiego do Meksyku. Trocki oczekiwany jest w Meksyku między 10 a 15 stycznia.

Strajk w amerykańskim przemyśle samochodowym

Nowy Jork. Cały przemysł samochodowy w okolicy Detroit z wyjątkiem zakładów Forda, został unieruchomiony wskutek strajku, który wybuchł w fabrykach, wyrabiających części

składowe. Strajkuje z górą 40.000 robotników. Zarządy fabryk odmówiły wszczęcia rokowań ze strajkującymi.

Wstrząsający wypadek samobójstwa szofera

HELSINGFORS. W znanej fińskiej miejscowości kapielowej Hangoe wydarzył się wstrząsający wypadek samobójstwa szo-

fera, który rozpadził samochód i rzucił się do morza, dokonując przy tym 60-metrowego skoku wraz z samochodem.

Nagrody artystyczne Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego

WARSZAWA. Państw. Urząd Wych. Fiz. i Przyśpieszenia Wojsk. postanowił utrudować przy nagrody artystyczne, każda w wysokości 2000 zł, przyznawane corocznie. Pierwsza nagroda — za najcenniejsze dzieło plastyczne, druga za najpiękniejszą operę liryczną, trzecia za najpiękniejszą pieśń na tematy sportowe. Dla przyznania każdej nagrody powołane będą specjalne komisje złożone z delegatów instytucji fachowych.

Tajemnicze narady i mniej tajemnicza rzeczywistość

(Korespondencja własna)

Berlin, 31 grudnia.

„Tajemnicze narady w Berchtesgaden... tajna rada gabinetowa...” przypomnia ona synną radę koronną w Poczdamie przed wybuchem wojny światowej... „Niemcy planują nowe uderzenie...”

Takie sensacje przyniosła prasa amerykańska, spora część angielskiej, nie zła porcja francuskiej no i rzeczywistości także i wiedeńska, która jest giełdą żydowskiej sensacji wysokiej klasy. Powypisywano różne chwactwa a niekiedy bzdury.

NAPROROKOWANO, ŻE JUŻ, JUŻ COŚ SIĘ STANIE, ŻE JUŻ SIĘ DZIEJE.

Ze 5 dywizyj niemieckich — bagatel! — znajduje się w Hiszpanii. Poważny skądinąd dziennik angielski, jakim jest „Daily Telegraph” puścił świąteczną nowinę, że Niemcy obsadzą ganicę hiszpańską i że stramąd dokonają ewentualnie napadu na Francję...

Gwałtu, co się dzieje! — mógł zatem snadnie zawałać czytelnik tych wszystkich sensacji. Wojna, jak Boga kocham, wojna! A jeśli nie, to jutro, to zaraz...

Gdy jednak pytano się o to wszystko zagranicznych korespondentów w Berlinie musieli przyznać w pokorze ducha, że o niczem nie wiedzą i że... sami dowiedzieli się o tem z gazet paryskich.

BO W BERLINIE BYŁO SPOKOJNIE.

Cały alarm świąteczny był fałszywy tj. skierowany na fałszywy tor. Tego rodzaju alarmy wyrządzają tylko szkodę opinii publicznej i nerwom publiki. Dezorientuje się społeczeństwo i wytwarza fałszywy obraz sytuacji. Tworzy się — nie po raz pierwszy — jakiś majak czy Amok, któremu na imię Trzecia Rzesza. Powstaje psychotyczna lekka przed tą straszną Trzecią Rzeszą, a każda psychotyczna każe widzieć rzeczy opacznie, już choćby z tego względu należy walczyć z tego rodzaju objawami i podobnymi dziennikarzami. Wysnuwają oni z jakichś ułamków czy fragmentów najbardziej fantastyczne wnioski, roją się im odrazu awantury w wielkim stylu. Słowem, wiedzą, że dźwoni, ale nie wiedzą w którym kościele. Nie raz zaś dla ich uszu dzwoni we wszystkich i wszędzie fałszywie...

W Berchtesgaden a raczej w Obersalzberg, bo tam leży siedziba letnia — a właściwie całoroczna — Führera, nie było żadnych narad koronnych ani gabinetowych. Były oczywiście rozmowy i pogawarki, bo tematu chyba nie brak. Ale nikt nie obmyślał napewno jakiegoś zamachu czy awantury, nikt nie dawał rozkazu mobilizacji dla 5-ciu dywizyj...

Niemcy oczywiście namyślają się nad odpowiedzią na notę Francji i Anglii w sprawie ochotników w Hiszpanii, ale naradzać się jeszcze będą i zastanawiać długo. Nic ich na razie nie pili.

POZATEM WIEDZĄ ONI, ŻE SYTUACJA NIE WYJAŚNI SIĘ PRĘDKO

i że nikt się im nie dobiere do skóry. Cała afera hiszpańska ma w sobie 60% gania i teorii a reszta to nieskoordynowana walka typu Guerilla-Krieg czyli wojny podżaglowej. Nikt nie wie właściwie jak idzie cały front hiszpański i kto więcej kłamię — Franco czy Caballero...

Można zatem sobie pozwolić na czekanie. Zima przejdzie, a wtedy ruszą się ope-

racje. Do Hiszpanie w zmie nie lubią się bić. Bo wiosny posilki z obcych stron będą już dostatecznie mocne,

A WTEDY SPROBUJĄ SIĘ OBCY NA HISPANSKIEJ ZIEMI.

Oczywiście, dla Niemiec afera hiszpańska nie jest rzeczą, nad którą przejść mogą do porządku. Zaangażowały one swój prestiż, uznały Franca przed czasem. Trzeba zatem dbać o to, żeby komuniści hiszpańscy i cała niewyklarowana hałastra, która ciągnie się koło lewicowego rządu, dostała w skórę, jak się patrzy. Wiemy, że Rzesza robi wiele dla prestiżu i że zasada honoru została bardzo wysoko wywindowana za obecnego reżimu. Nie można się zatem dziwić, że Berlin nie wypuści afery hiszpańskiej z ręki i że będzie kontynuował tam taką politykę, jaka będzie dla niego dogodna.

Tak najogólniej możnaby ująć całe zagadnienie. Jaka będzie odpowiedź niemiecka na notę Paryża i Londynu, wręczoną w święta — jest to rzecz mniejszej wagi. Odpowiedź swoją drogą, a działanie swoją drogą. Czy dojdzie do wzmocnienia kontyngentów niemieckich w Hiszpanii, to wielkie jeszcze pytanie. Gen Faupel, który jest przedstawicielem rządu Rzeszy przy gen Franco przybył właśnie do Berlina i podobno tłumaczył, że

GEN FRANCO MUSI DOSTAĆ POSIEK.

Pewnie więc je dostanie...

I tak pociągnie się jeszcze wojenka hiszpańska, może grubo poza wiosnę. Zbyt wiele interesów skupiło się koło tego kraju, zbyt wiele państw nagreszyło na tym terenie, żeby dać się rozwikłać ten węzeł jednym uderzeniem.

O tym wie Berlin i dlatego nie spieszy się mu. Wie, że ostatecznie ani Anglia ani Francja nie posiadają w ręce odpowiednich środków presji a że poza tym Francja ma na sumieniu także grzechy i że posyła swoich ochotników ku granicy. Być może, że ochotnicy ci idą więcej z własnej woli, aniżeli ochotnicy niemieccy — ale idą i to jest faktem.

HISPANIA ZATEM ZAPOWIADA SIĘ JAKO DŁUGOTRWĄCA ATRAKCJA POLITYKI EUROPEJSKIEJ.

Niemcy z tej afery zrobili wielkie wydarzenie natury ideowej i muszą się tego trzymać. Jeżeliby Italia zaczęła wylamywać się z tego frontu i okazywać coraz większą objętość dla losów gen. Franco, to oczywiście Berlin musiałby się zastanowić raz jeszcze nad swoją linią działania. Ale Italia na razie idzie jeszcze w tej kwestii ręką w rękę z Berlinem.

U progu Nowego Roku na Wilhelmstrasse tańczy znowu płomienna Carmen.

Berol.

Na marginesie

„Rewelacje”

Od dłuższego już czasu w prasie poszukującej sensacji jednym ze stałych tematów są „rewelacje” na temat politycznej ofensywy wszelkimi sposobami „idących do władzy w Polsce” „naprawiaczy”

Rekord, jak dotychczas, pobit gwiazdkowy numer „Merkurjusza Polskiego”. „Rewelacje” te sporządzone są w sposób bardzo prosty i według mało skomplikowanej recepty. Polega ona mianowicie na tym, że bierze się sto nazwisk, znanych z taktyki czy innej formy działalności publicznej, a równocześnie z udziału w pracy dawnej „Lodozry Narodowej”, dawnego „Związku Naprawy Rzeczypospolitej”, dzisiejszego zespołu „działaczy społecznych” itp. Do tych 100 nazwisk wziętych z pierwszych lepszych publikacji „naprawiaczkich”, dodaje się przez planową pomylkę 20 nazwisk innych, niezwiązanych z wymienionymi wyżej organizacjami. Wszystko opiera się do smaku przez wtrącenie paru nazwisk w mniejszej, czy większej mierze skompromitowanych, paru zwykłych kłamstw czy nieścisłości i... rewelacja gotowa.

Prostotą nieścisłości czy zgola nie-uciecznością takiej bredni? — Zbyt wiele honoru. Raczej, że to rok jest poniedział pułkownikowski, warto przypieczętować sobie i innym jeden z epigramatów wielkiego rosyjskiego poety, który — cytowany z pamięci i na skutek tego w nazbyt zapewne wolnym przekładzie — brzmi mniej więcej jak następuje:

Głupstwem jest wiekiem bezwzględnie, Chcieć głową przebić twarą mur, Drągłem przewiać młeki wór, Przetakiem wodę brać z strumienia, Lubi z durniem wieść poważny spór.

(„Naród i Państwo.”)

Niezwiedzie wśródstwo „Katowicerki”

Sprostowanie Niemieckiego Konsulatu Generalnego w sprawie pomnika powstańców w Mikulczycach, jakie zamieściliśmy we wczorajszym numerze, natchnęło sławetną Katowicerkę do niewybrednego ujadania pod adresem „Polski Zachodniej”. Pisze więc ta prasowa trąba zagranicznych i domorosłych hitlerowców, jakoby sprostowanie nieprawdziwych wiadomości z Niemiec było częstym zjawiskiem na naszych łamach. Podkreśla ponadto „Katowicerkę”, że sprostowanie Niemieckiego Konsulatu, które „musielśmy” zamieścić, pozostawiliśmy bez jakiego kolwiek komentarza, bo widocznie trudno nam było coś dodać w rzekomo kompromitującej dla nas sprawie.

Trzęś komentarza „Katowicerkę” jest zaiste niedźwiedzia i wątpmy bardzo, czy spotka się z uznaniem w Niemieckim Konsulacie Generalnym w Katowicach. Nie grzeszy bowiem zręcznością zwrot „Katowicerkę” o tym, jakobyśmy musieli zamieścić sprostowanie. My właśnie dając sprostowanie i chcąc je osłabić, mogliśmy położyć nacisk na jego urzędową formę i ustawowy przymus. Kierując się dobrą wolą zrezygnowaliśmy z tej broni. Nie zwlekaliśmy też z zamieszczeniem sprostowania i nie komentowaliśmy go, choć mogliśmy tu zastosować szereg sposobów.

Okazuje się, że pełna lojalność, jaką zastosowaliśmy wobec sprostowania Niemieckiego Konsulatu, została w „Katowicercę” zrozumiana zgola opacznie i spowodowała napastliwy wypad.

Kłamię ponadto „Katowicerkę”, twierdząc, jakoby sprostowanie rzekomo błędnych wiadomości z Niemiec było częstym u nas objawem. Jeżeli to sprawi „Katowicercę” przyjemność, to możemy sporządzić u. p. za okres roczny olbrzymi rejestr wiadomości o brutalnych zrykach ch antypolskich, których nie próbowano nawet prostować. Właśnie znamienym faktem jest, że niesłychanie rzadko spotykamy się z prośbą sprostowania naszych wiadomości z terenu Śląska Opolskiego.

Na zakończenie zaznaczymy, że niuram chyba przynosi ujmy objaw, że ostatnio nadesłane sprostowanie przyszło dopiero w dwa miesiące po ukazaniu się wiadomości w „Polsce Zachodniej”.

„Katowicerkę” poucza nas, że można również co najmniej dwa miesiące zwlekać z zamieszczeniem sprostowania w druku. Nie skorzystamy jednak z tej nauki. Jeśli na setki faktów przez nas ujawnionych prostujemy jeden, to chyba jasne jest, że nasze wiadomości ze Śląska Opolskiego są szczególnie wierne i mocno ugruntowane.



Co Wy na to?

Rozbrajające

Ktokolwiek czytuje krakowskiego „Ikaea”, ten czy chce, czy nie chce musi się pogodzić z faktem, że w „Palacu Prasy” mają „zawsze rację”. Tak już jest, że z tego laboratorium promieniują najzupełniej najlepsze idee i wskazania, a kto jest im przeciwny, ten bezceremonialnie zostaje sklasyfikowany do rządu półżalazat, ignorantów, niedouków i t. p.

„Co ja kaa ma „zawsze rację”!... Ponadto wiemy, że polityka, wykrywana w „Palacu Prasy” zawsze jest „przewidywalna”. Obecnie od sporego czasu ze szpalt Ikaea załatwuje takim arcyracjonal-katolickim zapaszkami, że wszyscy Żydzi zapytują się siebie:

— „Co ja czytam, co, w moim organie...? Który to neofita robi tam takiego gorliwego katolika i narodowca, który?”

Ostatnio, w dniu Nowego Roku znów się w „Palacu Prasy” zakamami. Traktując bowiem w naczelnym artykule o wzajemnej współpracy rządu i społeczeństwa tak tam powiedziano:

— „Otoż z przykrością stwierdzić trzeba, iż stosunek szerokiego rzesz społeczeństwa do rządu i ludzi rządzących układa się u nas w sposób nieprawidłowy, odmienny od dobrych form i tradycji zachodnio-europejskich.”

A czy Ikaac swój stosunek do rządu i ludzi rządzących układa w sposób prawidłowy? Dam przykład ucale nie polityczny a obyczajowy:

Z dniem 1 września 1936 r. zarządzeniem ministra oświaty weszły w życie przepisy nowej pisowni polskiej, zmiennej według uchwały komitetu ortograficznego, zwołanego przez Polską Akademię Umiejętności, w porozumieniu z ministrem W. R. i O. P. — Otoż uchwały te są rezultatem półtorarocznej działalności komitetu, działalności opartej na podstawie grantowych studiów fachowych z czynnym udziałem wybitnych przedstawicieli różnych dziedzin polskiej kultury.

Celem zarządzenia ministerialnego jest, aby reforma ortografii przetrwała przy najmniej kilka pokoleń.

Ikaac jednak tego nie uważa, bo on uważa, że jego racja jest wyższa ponad wszystkie racje i basta. Jego czytelnicy muszą się trzymać starej pisowni, bo taka jest Ikaacowa „zachodnio-europejska tradycja i dobre formy obyczajowe”.

Ale jak to ma się pogodzić z jego pozycją opiekuna czuwającego nad zdrowiem moralnym młodzieży?

Przecież ta młodzież w szkole uczy się nowej pisowni, a biorąc do ręki „palacowce” organy prasowe i czytając je, dochodzi do przekonania, że obowiązujących przepisów po za szkołą nie potrzeba respektować.

To taki przykład daje się młodzieży? To taka jest „krakowska” filozofia i logika?

To cprawda jest wbrew logice, ale... zgodnie z „palacowcą” polityką, która weszła w powietrze zmienne wiatry, przy których ma się nadzieję poślizgnięcia pod nowym kursem.

A jednak jest to kurs wszystkim dobrze znany i sprowadza się do jednego: schlebienia nastrojom.

APSYLON.



Narcyzarze na odpoczynku.

Kiedy i jak zrodził się karnawał

10 przykazań życia



Obrasek karnawałowy w jednym z miast zachodnioeuropejskich.

kryzysu straciły zabawy karnawałowe dużo na świętoci, zszarzały i spospoliciały, — karnawał pozostał alow m. magiczynom.

KARNAWAŁ WOPÓŁOESNY

jest pochodzenia włoskiego, a forma jego siega jeszcze czasów starożytnego Rzymu. Istnieją jednak zasadnicze różnice pomiędzy świętami Rzymu pogańskiego, a zabawami karnawałowymi odrodzonymi po długiej przerwie w Rzymie papieskim. Przede wszystkim karnawał chrześcijański, pomimo zabaw i urozystośi jakie obejmował, nosił niosaprzeczone pełno nadchodzącego tu po nim okres żałoby i posta. Wskazuj. już na to sama etymologia słowa „carnis” znaczy — mięso „vale” — zegnaj, a zatem karnawał był okresem, w czasie którego żegna się z mięsem, zabawą i radością życia. Według innego objaśnienia etymologicznego „karnawał” pochodzi od łacińskiego „carnelevarium” i wskazuje na okres roku, po którym należy zaprzestać („levare”) spożywania mięsa („carnis”). A zatem oba źródłowości dają jedno i to samo wytłumaczenie znaczenia okresu, jakim był karnawał.

Jeśli chodzi o pochodzenie dawne, pogańskie, karnawał wywodzi się od święta starożytnego Rzymu obchodzonego w dniu 17 lutego na cześć Fauna, boga pastery i stad. Święta rozpoczynały się zabiciem dwóch białych kozłów „święconych w ofierze zarówno wilkom, dziesiątkującym trzody, jak i matce-wilczycy, kamicielec Romulusa i Remusa. Stąd święta te zwane były „luperalia”.

W DOBIE PENEANSU

każde niemal większe miasto Europy starało się zabiłsyną świetnością swych obchodów karnawałowych, wszystkie jednak przerastał swym przepychem Rzym. Niektórzy papieże, jak Klemens IX, Klemens XI i Benedykt XIII przeciwstawiali się napróżno przepychowi i bachicznemu charakterowi, jaki przybierały obchody karnawałowe. Władze miasta protestowały ze swej strony, broniąc się argumentem, iż święta te przyciągają turystów i przynoszą ogromne dochody kupcom. W końcu 16 wieku karnawał rzymski był u szczytu swej świetności. Z całego świata nadciągali tu ludzie bogaci, żadni zabaw, rzucający garściami złota. Za nimi sławili się także roje awanturników, hochstaplerów i szulerów, to tu po jednym z okresów karnawałowych papież Sylwester V rozkazał wnieść na allicach Rzymu szablensio, aby ukarać przykładowie wszystkich żerożyjących na niewolności i debelie oszustów. Inne miasta włoskie, a przede wszystkim Wenecja, Turyn, Florencja, Mediolan i Neapol naśladowały Rzym. Z okazji świąt karnawałowych ułożono mnóstwo pieśni i poematów, które wzbogaciły literaturę włoską, sta nowicję jej specyficzny, barwny i interesujący rodzaj, zwany „canti carnascialeschi”.

W CZASACH DZISIEJSZCZOH

publiczne obchody karnawałowe przetrwały w niewielu tylko miastach. Słyszony był do niedawna karnawał hiszpański, który trwał cztery miesiące i zdziwiał cudzoziemców swą wes.łością i rozmachem. Znane są ludowe zabawy karnawałowe w Neapolu, na Riwierze francuskiej co rorocina organizowane są pochody, maskarady, festyny. Ponadto karnawał zachował swój blask w Binche, w Belgii, gdzie organizowane są specjalne karnawałki i tradycyjne uroczystości.

Jefferson, jeden z najslawniejszych przywódców Stanów Zjednoczonych Am. Półn., podaje następujące przykazań życia, których sam, jak się wyraża, usilowo zawsze trzymał się jak najściślej. 1) Rozmawiaj tylko o rzeczach swego zawodu. 2) Nie odkładaj na jutro co możesz zrobić dzisiaj. 3) Nie próbuj drugiego o to, co możesz zrobić. 4) Nie kupuj nic, czego nie potrzebujesz — dlatego, że tanio. 5) Duma kosztuje nas więcej, niż głód, pragnienie i zimno. 6) Wszystkie rzeczy bierz z gładkiego końca, ludzi z dobrej strony. 7) Nikt nigdy nie zadowol, że mało jadł i mało mówił. 8) Nie wydawaj pieniędzy wcześniej, niż je mieć będziesz. 9) Gdy się czujesz w gniewie, rachuj w myśli do 10 wpiery, nim mówić zaczniesz. Gdy jesteś w pasji, rachuj do 100.

„Dzwon piekiel”

Na szczycie świętej góry Kiuwaszau w prowincji Anhwei kilkuset robotników pracuje nad odlewem wielkiego dzwonu, który będzie ważył 44.000 funtów.

Przygotowanie materiału do odlewu zaczęło się według odwiecznych przepisów buddyjskiego rytuału. Dzwon ten będzie umieszczony na szczycie wieży, wybudowanej w najwyższym punkcie świętej góry Kiuwaszau. Będzie on nosił nazwę „dzwonu piekiel” i jak twierdzi prasa chińska, dźwięki jego będą budziły „duże pograżone w otchłani piekiel”.

Błyskawiczna technika głosowania

W parlamencie szwedzkim została zainstalowana ostatnio nowoczesna maszyna do głosowania, przy pomocy której głosy 150 członków Senatu obliczane są w ciągu 20 sekund, a głosy 230 członków Izby — w 30 sekund. System głosowania w tej zdumiewającej swą szybkością i precyzją instalacji polega na sygnalizacji świetlnej. Na pulpicie każdego posła lub senatora znajdują się dwa guziki: po naciśnięciu jeden z nich sygnalizuje „Aye” (tak) i drugi — „Nay” (nie). Na jednej ze ścian w sali posiedzeń znajduje się ogromna tablica z rozkładem miejsc wszystkich posłów. Ponad nazwiskiem każdego z nich umieszczone są cztery lampki: zielona dla „tak”, czerwona dla „nie”, biała dla wstrzymania się od głosowania i wreszcie mienista, czerwona dla „Nieobecnych” na posiedzeniu. Wyskakujące przy głosowaniu odpowiednio światła na tablicy widoczne są z każdego miejsca na sali obrad. Kiedy głosowanie jest skończone, speaker Izby naciska specjalny guzik, uniemożliwiający w ten sposób jakiegokolwiek dalsze zmiany w oddawaniu głosów. Następnie przez kręca kontakt i wtedy dokonuje się automata tyczne zastawienie rezultatów głosowania, które po kilkudziesięciu sekundach uwidocznione są u góry tablicy. Dla późniejszej kontroli robione są z tablicy po każdym głosowaniu zdjęcia fotograficzne.



Oto fragment pochodu karnawałowego w Nicei. „Księż” Karnawału”, jak widzimy — ma wesołą maskę i bicz na tych, którzy nie biorą udziału w karnawale.

Kartu do gry... które można myć

Amatorzy bridge’a, którzy grywają po kilka nacię robórn dziennie, uznali, że zwykłe tekturowe karty do gry niszczą się zbyt szybko. Obecnie pojawiły się w handlu oryginalne karty do gry zrobione z masy celulozowej, z tzw. „lumartitu”. Karty te niczem nie różnią się na pozór od zwykłych, nie niszczą się jednak zupełnie, nie plamią, i nie wydają żadnego szelestu przy zginaniu. Aby zawsze wyglądały świeżo, można je myć.

90-letnia panna młoda

W tureckim mieście Igrikap — jak donoszą ze Stambułu — pewna 90-letnia Turczynka, straciwszy już 4 mężów, wstąpiła po raz piąty w związku małżeńskie i to z dwa razy młodszym od siebie mężczyzną. Niezwykle sędziwa ta panna młoda oświadcza, że wórką przepowiedziała jej 120 lat życia, wobec czego nie chce pozostać na stare lata bez męża.

ZENON ROZĄNSKI

Promienie

śmierci

25) — Co? — Tak — ciągnął dalej. — Inżynier miał dzisiaj doręczyć ministrowi wojny plan niezwykle cennego wynalazku. Polecilem przeprowadzić raz jeszcze szczegółową rewizję zarówno w mieszkaniu, jak i w laboratorium inżyniera, ale po planach nie pozostało nawet śladu. Sądzę, że to było przyczyną morderstwa. — Prawdopodobnie, — rzekł z łlegmą Baker. Aspirant tymczasem przeskoczył na inny temat. — Ale pan ma pomysły — rzekł uśmiechając się. Cała centrala wścieka się na pana za ogłoszenie. Pierwszorządny kawał. — Uhu — mruknął z tendencją do zgody detektyw. — No i jak, dowiedział się pan czegoś? Fred Baker skinął potakująco głową. — Wystarczająco wiele — zaczął spokojnie. A mianowicie znam adres klubu, w którym Relecki ostatnio grał w karty i nazwisko gracza, do którego przegrał te 17 tysięcy. Jakis baron rotmistrz Siedielnikow. Nie stykał się pan z nim? — zwrócił się do aspiranta. Ten zastanowił się. — Nie, nazwisko to słyszę po raz pierwszy, a jak on wygląda? — Podobno starszy już jegomość, siwy, wysoki, oczy niebieskie i utyka na prawą nogę. Chodzi z laską.

Aspirant Ryś spojrzal z uznaniem na detektywa. — Następnie — ciągnął dalej Baker — wiem na pewno, że nie Jerzy Relecki jest mordercą inżyniera. Oczy aspiranta błysnęły zainteresowaniem. — No? — Zgłosiła się do mnie prostytutka, która była, zdaje się, ostatnią osobą, z którą Relecki rozmawiał przed wejściem do restauracji. — Po twarzy aspiranta przewinęło się rozczarowanie. — No i co z tego? — Powiedziała mi, że Relecki, gdy go spytała o imię, krzyknął, że nazywa się Relecki i że jest złodziejem. Z tego wynika, że samobójca myślał o przestępstwie, jakie popełnił, ale — dedukował detektyw — przestępstwem tym była jakaś kradzież. Gdyby Jerzy zamordował swego ojca w rozdrażnieniu, krzyknąłby: Jestem ojcoobójcą, lub mordercą. To chyba proste, — zakończył. Rozumowanie detektywa było proste i logiczne. Przekonany aspirant znowu obrzucił Bakera pełnym podziwu spojrzeniem. — Jak na kilka godzin naszego śledztwa zebraliśmy bardzo dużo materiału. Wyobrażam sobie głupią minę moich kolegów z centrali, jak się dowiedzą, entuzjasmowali się aspirant. — Spokojnie — ostudził go detektyw. — Primo — nie wiemy, kto zabił inżyniera, a secundo — w dalszym ciągu nie wyjaśniliśmy zagadki odcisków Releckiego na sztylcie i biurku. Nie mamy się czym zachwycać. — Tak, to jest najtwardszy orzech. — Ale — przerwał Baker — zostawmy go na sam koniec. Na razie proponuję jechać do klubu. — Dobrze — zgodził się aspirant. Po chwili siedzieli w samochodzie. Fred Baker nacisnął taster taksówki i z hałasem wyjechali z Ciepłej... Stojący vis-avis gmachu centrali młody, człowiek

wszedł do pierwszego napotkanego sklepu. Uprzejmie zwrócił się do kasjerki: — Pozwoli Pani, że skorzystam z telefonu... — Proszę bardzo. Nieznanjomy zakreślił tarczą i po chwili rzekł do przyjmującego telefon z drugiej strony połączenia jedno słowo: — Pojechali... Poczem zapłacił za telefon i wyszedł ze sklepu. Na twarzy malował mu się ironiczny uśmiech...

XI. Na tropie.

Na zbiegu ulic Moszyńskiej z Placem Pokoju Fred Baker zatrzymał samochód. — Dalej pójdziemy pieszo, — rzekł. Aspirant Ryś milcząco skinął głową. Rozglądając się ciekawie po nie wielkiej ulicy doszli do samotnie stojącego domku. Na wmurowanej w ścianę tabliczce widniała cyfra 12. Z zachowaniem ostrożności obeszli dokoła domku. Okną pozastawiane były zamykaniami od wewnątrz okienkami, z poza których na ulicę nie dochodził żaden dźwięk. W środku panowała niczem nie zamącona cisza. — Obaj detektywi stanęli przed masywnymi, białą obitymi drzwiami. Baker zadzwonił. Odpowiedział mu echo objajającego się o ściany, terkotu. Nikt nie otwierał. — Dzwone — mruknął aspirant Ryś. Z pewnym wahaniem nacisnął klamkę. Drzwi ustąpiły. Ze środka wionął na nich chłód pustego mieszkania. (Ciąg dalszy nastąpi).

Literatura i nauka

Kazimierz Osachowski

Poeta idei społecznej
W 15 rocznicę śmierci Andrzeja Niemojewskiego

W listopadzie b. r. minęła piętnasta rocznica śmierci Andrzeja Niemojewskiego. W pamięci dzisiejszych czytelników jest to autor głośnych w swoim czasie „Legend”...

Współczesna poeie krytyka zarzucała jego wierszom łatwość i skoczność rytmiki, przypominając Pola. W pierwszej chwili istotnie odbieramy takie wrażenie...

Przypomnieć też dzisiaj należy POEZJE NIEMOJEWSKIEGO na tle morza. Zarówno sonety, w których za wzorem Mickiewicza grozę żywiołu morskiego połączył poeta z myślą budzenia ludzkości do czynu...

Znacznie wyprzedzając powojennych urbanistów, Niemojewski wprowadził do poezji polskiej krajobraz fabryczny, który poznał gruntownie, gdy w latach 1892—1898 pracował jako urzędnik kopalni węgla w Sosnowcu...

NA TLE OBRAZÓW KOPALNI, HUT I MASZYN

Ankiwle odzwiercał dole robotniczą. Wydobywał z niej jednak nie tylko gorzka nutę, lecz i wiary w postęp rozumu ludzkiego, rzetelnie demokratyczne przeświadczenie o idealowej wyższości nowego świata pracy i walki o prawa społeczne...

Przekonaniom swoim umiał poeta dać mocną wymowę poezji, z której bije autentyczna siła życiowej prawdy. Z piórnym entuzjazmem pisał Stanisław Brzozowski o Niemojewskim, że jest on tym, „który wśród współczesnych pisarzy rozspiewanych i rozczulonych robi dziwne wrażenie, jak gdyby jeden z tych, co spijają z głową o siódło cesarza...”



Stymna artystka filmowa Greta Garbo w przerwie nakręcania filmu „Violetta” rozmawia ze swoim partnerem Robertem Taylorem oraz reżyserem tegoż filmu Georgem Cukorem.

JANINA ZABIERZEWSKA.

Swierszcz

Cóż mi śmiertelna nienawidź pszenicy z kłosem, gdy mnie nocy puszysty, ciepły płaszcz przykryje, zarzucony na zwiewną migolliwość gwiazd...

Kronika literacka

Poczytność książek o marsz. Piłsudskim. Kuli dla osoby Piłsudskiego potęgę się w naszym kraju coraz bardziej. Dowodem tego jest poczytność dzieł, zajmujących się osobą Pierwszego Marszałka Polski...

Adolf Dygasiński.

Niedoceniany za życia i po śmierci, subtelny psycholog, idealny typ doktryniera-pozytywisty — Adolf Dygasiński, nie doczekał się dotąd naukowego opracowania swojej twórczości...

Książka o narkotykach.

Ukazała się książka Filipa de Felice p. t. „Poisons savants. Inresses divines” (Święte trutki — boskie upojenia). Książka ta jest pierwszą pracą kompletną, dane dotyczące używania takich narkotyków jak alkohol, opium, kokaina, haszysz, tytoń itp. przez różne narody i ludy na przestrzeni wieków...

Dr. Irena Turowska

Tragedia serca poety

Adam Asnyk i Aniela Grudzińska

Najpiękniejsze liryki Adama Asnyka powstały w okresie jego miłości ku Anieli Grudzińskiej, uroczej szesnastoletniej, jasnowłosej i modrookiej dziewczęce, która wraz z matką, zamężną obywatelką z rawskiego szpitala wakacje 1868 roku w Szczawnicy.

Panie Grudzińskie Asnyk poznał za pośrednictwem Henryka Sienkiewicza i odrzucał się w urzędowej pannie Anieli.

Wspólne wycieczki w Pieniny, spacer, pogawędki ułatwiały zawiązanie bliższych i serdeczniejszych stosunków. Poeta jednak widząc, że coraz głębiej zainteresowanie budzi w nim panna Aniela postanawia trzymać się zdaleka, na uboczu, gdyż zdaje sobie sprawę z przepaści, jaka dzieli go od ukochanej.

Przecież Anieli nie można było uważać za pannę na wydaniu, ledwie rozstała się ze swą domową nauczycielką i jak wyznaje później w listach nie śniło się jej nawet o małżeństwie z 30-letnim wówczas poetą, który zresztą zewnętrznie nie podobał się jej zupełnie.

„Przyniosła dziwny blask w ewoich modrych oczach, przyniosła kwiatów woń na złotych warkoczach”.

I wówczas wśród głębokiej duchowej rozterki pisze poeta jeden z najśladowniejzych swych utworów „Gdybym był młodszy dawoczymo”, gdzie ze smutkiem stwierdza, że już jest za stary (miał... 30 lat!), by mógł żądać „serca ofiary”. Zresztą o takiej ofierze serca ani na chwilę nie myślała panna Aniela, lirycznych wynurzeń Asnyka skierowanych pod swym adresem w wierszach takich jak „Podróż Dunajcem” czy „Wiersz Karmelkowy” nie brała wcale na serio, była tylko mową dumna, że jest Muza natchnienia, a rodzice jej również, bo przecież według ich poglądów Asnyk nie stanowił żadnej parji dla bogatych panny.

Ona szlachcianka, on syn kaliskiego kupca, ona mieszkająca pod zaborem rosyjskim, Asnyk emigrant, powstaniec 1863 r., były członkiem Rządu Narodowego. Ani jedna ani druga strona sprawy jednak nie stawiała jaśno. Przy rozstaniu z końcem sezonu nawet panie Grudzińskie wyraziły nadzieję spotkania za rok poety znowu w Szczawnicy.

Rozlika zamiast wyleczyć Asnyka z jego miłości i marzeń o pannie tylko pogłębiała uczucie. Pod wpływem wzrastającej tęsknoty powstaje szereg erotyków jak „Serenada”, „Marzenie poranne”, „Prośba”, a wiosną pojechał poeta pannie Anieli z dedykacją swą komedię „Gałgale Heliotropu” — symbol miłości, tęsknoty, i oczekiwaniami na spotkanie w Szczawnicy. Miały tygodnie i Asnyk daremnie oczekiwał podziękowania za książkę i jakiejś wzmianki o wakacyjnych projektach. Urażony w swej ambicji i dumie, lato

postanawia spędzić w Krynicy. Tu rzucił się w wir zabaw, ale skoro tylko doleciały go sły, że panie Grudzińskie bawią w Szczawnicy, przyskają jego postanowienia i śpieszy w Pieniny, by zobaczyć ukochaną. I znowu w ciągu tygodnia czas mile przechodzi na wycieczkach i marzeniach. Godzina rozstania zbliża się, ale poeta postanawia się oświadczyć formalnie o rękę panny, przedtem jednak radzi się siostry pani Grudzińskiej, która powstrzymuje go od tego kroku, wiedząc jak odpowiedź otrzymał by poeta. Asnyk był rozdrażniony z tego powodu, ale jakby nigdy nie odprowadził panie aż do granicy w Szczawkiej, a dnia 26 października wysłał swój pierwszy list do matki Anieli Grudzińskiej, tak dyplomatycznie ułożony, że właściwie gdyby nie jednocześnie załączony wiersz zaczynający się słowami: „Nie mogłem tłumić dłużej, Najdoszłych serca snów”, — doskonały komentarz do listu, moznaby całkiem obojętnie przejść nad tę korespondencję. I znowu daremnie czekał poeta odpowiedzi. Tęsknota, marzenia o szczęściu, to znowu gorzcy i rozpacz, zwątpienie i nadzieja znajdują swój wyraz w szeregu liryk drukowanych w lwowskim „Dzienniku Literackim” i w „Warszawskim Tygodniku Ilustrowanym”, oraz „Kłosać”.

Wreszcie w lipcu śpieszy Asnyk znowu do Szczawnicy, ale tym razem nie zastaje tu pań Grudzińskich, które właśnie, nie spotkając się z poetą pojechały do Krynicy. Asnyk skoro dowiedział się o miejscu ich pobytu, zjawia się z formalną wizytą, ale przyjęty ogromnie chłodno, postanawia unikać panny Anieli, ale by wyjechać nie ma sił. Wreszcie powracając słosunki pierwsze szczawnickiej wiosłej, kuracyjnej przyjacieli. Poeta nawet na imieniny panny Anieli posyła wiersz z bukietem kwiatów, a ponieważ prezent został przyjęty, więc znowu odzyskuje nadzieję. Dziwi się później panna Aniela, że poeta

nie dostrzegł faktycznego stanu rzeczy, ale przecież prawdziwa miłość jest podobno ślepa...

Wreszcie napisał poeta list z formalnym oświadczeniem, a panie Grudzińskie w odpowiedzi — proprostą na drugi dzień opuściła Krynicę. Dogonił je poeta w Krakowie, ale nie decydującego nie mógł się dowiedzieć.

Miłośny niepowodzeniem wrócił do Lwowa i stąd w osiem dni po rozstaniu wysłał dwa listy do panny i do jej matki. Do panny Anieli pisał: „Od dwóch lat to jest od chwili w której Cię Pannę poznałem i pokochałem zarazem, przeszedłem po kilkakrotę skalę uczuć, poczynałem od budzącej się nadziei, aż do zupełnego zwątpienia... Tak żyłem i żyję po dziś dzień w niepewności, która staje się coraz trudniejszą do zniesienia i dlatego błagam Panią o odpowiedź, że zacięty walkę, którą codziennie prowadzę z sercem mojem”.

Podobnie o odpowiedzi prosił w liście do matki panny Anieli.

Miały tygodnie, a odpowiedzi znowu nie było, Asnyk jeszcze wysłał trzy listy, ostatni pełen zrozumiałej gorzkości i wreszcie w październiku październiku 1870 roku otrzymał list z odmową.

Panna Aniela w parę lat później wyszła zamąż za obywatela ziemskiego, i wspominała czasy, kiedy uwielbiała ją poeta, ale bez żalu, bo nie czuła powołania na opiekunkę dla marzyciela „zapartoznego — jak mówi — w niebo, którego trzeba prowadzić za rękę, by się ustawić o kamieniu przydrożnym nie roztrzącać”.

A Asnyk? Cierpiał ogromnie, to pewnie i dlatego właśnie w tym okresie stworzył jakiegoś, najczulsze i najpiękniejsze utwory, bo bodźcem twórczości była właśnie tragedia jego serca.

Ze śląskich kopalń i hut

„Nateżenie pomocy zimowej musi wzrastać w miarę, jak wzrasta potrzeby”

Przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym Min. Sydziam Kosiński...

Rozpoczynamy dzisiaj Rok Nowy i wiążemy z nim nasze nadzieje, że będzie on rokiem dobrym dla Polski.

Rok ubiegły minął, budząc uzasadnioną wiarę w pomyślniejszą przyszłość.

Po raz pierwszy od szeregu lat jesteśmy świadkami polepszenia się sytuacji gospodarczej kraju. Wskaźnik produkcji wzrósł, wzrosło również zatrudnienie we wszystkich niemal gałęziach przemysłu.

Rozszerzyliśmy uprawnienia robotników do otrzymywania zasiłków w okresie bezrobocia, a poprzez stworzenie t. zw. Pomocy Zimowej...

Wchodzimy przeto w trzy najcięższe miesiące zimowe nie tylko z wiarą, że zwycięsko przejdziemy, lecz już dzisiaj prawie z pewnością, że przy

WARUNKU DOTRZYMANIA ZŁOŻONYCH PRZEZ SPIESZĄCYCH Z POMOCĄ OBYWATELI, DOBROWOLNYCH ZOBOWIĄZAŃ.

starczy środków na niezbędną pomoc, która pozwoli przetrwać zimą pozbawionym pracy.

Wiele już zostało zrobione. Na apel o pomoc odezwały się ofiarne serca obywateli i zesłały podkopły dary. W ciągu miesiąca grudnia byliśmy w stanie rozdyktować ponad 100 tysięcy złotych gotówką, przeszło 55 ton siemianek, przeszło 30 tys. ton węgla...

OGÓLEM UDZIELILIŚMY W GOTOWCE I NATURALIACH W CIĄGU JEDNEGO MIESIĄCA POMOCY NA PRZEŚZŁO 5 MILIONÓW ZŁOTYCH.

Ze wszystkich zakątków kraju napływają w dalszym ciągu dary i deklaracje. Ale nie ludźmi się, że zadanie nasze już zostało spełnione. Łagodna dotychczas zima ułatwia nam akcję pomocy zimowej, ale w każdej chwili nastąpić mogą ostre mrozy, a z nimi gwałtownie wzrosną potrzeby.

HUMOR ZAGRANICZNY.



Szef: — Gdzie jest kasjer? Urzędnik: — Poszedł na wysiąt, panie szefie! Szef: — Jaki, podczas urzędowania, to niestetychane!! Urzędnik: — Tak, panie szefie, ale był to już jedyny ratunek, aby uzdrowić stan naszej kasy!

wanie i że każde włożenie o pomoc musi znaleźć swój natychmiastowy odzew.

Nateżenie pomocy zimowej musi wzrastać w miarę jak wzrasta potrzeby.

Rosnie też, na szczęście, wśród ogółu społeczeństwa zrozumienie, że każdy groźba zaoferowany przyczynia się do zachowania w zdrowiu fizycznym i duchowym nie tylko tych olbrzymich szeregów bezrobotnych,

ALE I SETEK TYSIĘCY MŁODZIEŻY I DZIECI, STANOWIĄCYCH JUTRO POLSKĄ

kórę za lat kilka dorosłą i staną przy warsztatach pracy tworzących nowe wartości.

Kurs pożyczosniczy

Izba Rzemieślnicza w Katowicach pozyskuje 10-ciu kandydatów na rozpoczynający się w Warszawie w dniu 5-tego stycznia br. kurs pożyczosniczy. Kurs potrwa kilka tygodni. Wpisowe wynosi 20 złotych. Koszty utrzymania w biurze rzemieślniczej wyniosą 50 do 60 zł.

Niech więc każdy, kto dotychczas ofiary nie złożył pospieszy z pomocą w miarę swych największych możliwości, a o, którzy już coś dali, leos mogą dać więcej, niech nie sądzą, że obowiązek spełnili, bowiem każdy winien dać maksimum tego co może.

Wzywam również tych wszystkich, którzy w jakiegokolwiek formie zadeklarowali swą pomoc, lecz dotychczas z dobrowolnie przyjętych zobowiązań nie wywiązali się, aby jaknajrychlejszy złożyli przyobiecana ofiary.

Wchodzimy w Nowy Rok, wśród wyraźnych oznak, że będzie on lepszy od poprzednich. Świadomość przeżytych zwycięsko walk z kryzysem gospodarczym, spojrzenie wstecz, dać winno wiarę niezłomną w nadchodzącą lepszą przyszłość. Stoimy wobec przeważające się na stronę zwycięstwa szali w walce o lepsze jutro, o zapewnienie pracy, a przez nią chleba potrzebującym.

Osiągnięcie tego celu — to wyteplenie najgroźniejszego zła epoletowego i państwowego, to warunek pełnego, wszechstronnego rozwoju naszego życia zbiorowego, to zapewnienie państwu naszemu trwałej potęgi.

W tym pierwszym dniu Nowego Roku uważałem za konieczne zabrać głos w tej jakże ważnej i palącej sprawie.

Advertisement for FALKIEWICZ - POZNAŃ FABRYKA PERFUM I KOSMET. ZAL. 1911 2-w. PARYŻU. Includes image of a woman and product containers.

Walka o plan zagarnięcia Mongolii

Kulisy zamachu w Szezi — Sensacyjna historia japońskiego planu — Śmiertelna podróż marszałka Tin-Tu

Puczył młodego marszałka Czang Sue Lianga nie wywołał zdumienia nawet w samych Chinach. Znano tutaj niepokojoną ambicję i fantastyczną nienawiść do Japończyków...

Wydarzenia, które doprowadziły do zamordowania Tin Tu, a następnie do puczu w Szezi, rozegrały się przed kilku miesiącami. Nie są one znane w Europie, lecz obecnie ujawniły ich przez „Courier de Pekin”...

BEZPOŚREDNIO PO ZDOBYCIU MANDZU-KUO

szef sekcji chińskiej japońskiej Imperial-Service, baron Yamato, opracował dokładny plan „pokojowej interwencji” w wewnętrznej Mongolii. — Plan ten był prawdziwym arcydziełem organizacyjnej wszechstronności, godny Dżingisłana XX wieku.

tego planu było publiczną tajemnicą. Zrozumiałe jest, że wszystkie zainteresowane strony usiłowały zdobyć ten plan.

Rosja sowiecka i Chiny były mniej zainteresowane i dlatego mniej aktywne niż Stany Zjednoczone, które śledzą z wielką czujnością wzrost japońskiej potęgi na kontynencie.

FLOTA PACYFIKU STAŁA POD PARĄ.

Warszaty wojenne w Detroit dostarczały całeni tonami broń i amunicję chińskim i mongolskim wojskom, ale ofensywy Japończyków nie można było powstrzymać.

Clark zorientował się szybko, że bezpośrednio usiłowania zdobycia planu Yamato są stratą czasu.

Clark zaręczył, że w najbliższym czasie, w języku francuskim) dowodzi, że sprawy nie są takie proste, jak początkowo sądzono i że w puczu w Szezi zaangażowane były nie tylko interesy japońskie i sowieckie, lecz również Stanów Zjednoczonych.

czywiście bez żadnego wyniku, lecz Yamato nie zyskał nic, bo jego planu już nie było. Jak się później dowiedzial, plan ten dostał się w ręce marszałka Tin-Fu, zaprzyjaźnionego z marszałkiem Czang-Sue-Liangiem.

Fakt ten, jak również wiadomość, że Tin Fu przygotowywał ofensywę przeciw Japończykom, stały się wyrokiem śmierci dla marszałka.

STAŁY SIĘ WYROKIEM ŚMIERCI DLA MARSZAŁKA.

Wszystkie jego depesze radiowe wyłapano, a gdy potem udał się ze swoim sztabem na front pociąg pancerny 051183 wycelował w powietrze w odległości 200 km na północ od Peipingu.

W kilka godzin plan Yamato znalazł się znów w posiadaniu jego prawowitego właściciela który przesiadł się do bezpieczniejszego Tientsinu.

Ale i Clark nie zdołał skorzystać z planu. Zachorował w drodze do Mandżukuo i umarł w kilka tygodni później na tyfus w Charbinie. — Jego plany i rysunki dostały się w niewyjaśniony sposób w posiadanie tajemnego wywiadu sowieckiego, który go odszyfrował i oddał oryginał w ręce marszałka Czang-Sue-Lianga.

Marszałek dowiedział się w ten sposób, że mordercami jego przyjaciela Tin-Fu byli Japończycy, którzy zamordowali Tin-Fu w tym samym miejscu, w którym przed 7 laty stracił ich ojca Czang-Tso-Lina.

„Król cyrków”

Oprócz królów nafty, stali, tytoniu i t. d. Stany Zjednoczone posiadają też „króla cyrków” w osobie zmarłego w tych dniach w Nowym Jorku Johna Ringlinga, ostatniego z Niedmii braci Ringlingów, twórców i właścicieli największego na świecie przedsiębiorstwa cyrkowego.

Początkowo cyrk braci Ringlingów zajmował stanowisko podrzędne w porównaniu do cyrku takich olbrzymów reklamy, jak słynny Barnum i jego wspólnik Bailey. Stopniowo wszakże przedsiębiorstwo Ringlingów tak rozrastało się i krzepło, że Barnum i Bailey nie widzieli innego wyjścia, jak tylko złączyć przedsiębiorstwo z przedsiębiorstwem niebezpiecznych konkurentów.

Używał też w pełni ten milioner, który karierę swą rozpoczął, jako akrobata cyrkowy, zdobytego majątku. Posiadał, między innymi na półwyspie Florydy pałac w stylu pałaców weneckich, a w nim wspaniałą galerię obrazów, zawierającą jeden z najbogatszych zbiorów arcydzieł Rubensa.

John Ringling, pozostawszy w końcu jedynym właścicielem tego olbrzymiego przedsiębiorstwa, pozyskał słusznie przeważnie „króla cyrków”, a majątek jego oceniano na 50 milionów dolarów. Dorobił się zresztą tych milionów nie tylko na swym cyrku, ale także na spekulacji terenami naftowymi, tudzież na zaradkach dwiema liniami kolejowymi.

Cartoon showing two men talking. One man is holding a large bag of money. Text below: — Czy możesz mi pożyczyc 100 złotych? — Mogę — ale nie chęć! — Czy sądzisz, że ci je nie zwrocę? — Chcesz — ale nie możesz!

(B) Stuba listonoszów wiejskich. Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów komunikuje...

Lista IV zweryfikowanych Powstańców z dn. 19 12 1926 r.

Masz Teodor Chorzów I — Morys Florian Chęblez — Moskwa Józef Katowice III — Mur-galnik Ryszard Makoszowy — Mrozak Augustyn...

RADIO KATOWICE logo and header.

Niedziela 3 stycznia. KATOWICE. Godz. 6.00. „Suryj słanki”. 6.18 Płyty...

Posa tym zaprowadzono jeszcze służbę listonoszów wiejskich w niektórych gminach, położonych poza obszarem województwa śląskiego...

Najdroższe serce ojca już nie boli

Po znojnym i pracowitym życiu, posłany św. Sakramentami naszego kościoła zmarł nagle mój najukochańszy mąż...

dentysta Ś. p. Ludwik Boeke. Matylda Boeke z Prokopów i dzieci oraz wnuczki.

(B) Awanturujący się Rosjanin. W noc z 1 na 2 stycznia dwaj szeregowi policji w Bielsku...

(B) Pod kołami samochodu. 31 ub w Bielsku na ul. Staszica wpadła pod samochód osobowy kierowany przez Alojzego Białonia...

Z Cieszyńskiego

(C) Komunistyczna Kasa Oszczędności miasta Cieszyńska otwiera dla wygody klientów i Ustrońa i okolicy oddział w Ustroniu.

(C) Zabawa strzelecka w Cieszynie. Związek Strzelecki powiatu cieszyńskiego użyczył 5 km. o godz. 20 zabawę strzelecką...

(C) Pożar w składzie kapseluszy. Dnia 29 ub m. powstał pożar w składzie kapseluszy damskich...

AUDYCCJE ZAGRANICZNE

Poniedziałek 4 stycznia. KATOWICE. Godz. 6.00 Sygnal czasu 1 kolęda „Matura”...

Repertuar teatrów i kin

Teatr im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach. Niedziela, dnia 3 stycznia: „Matura” o godz. 16.

Kinoteatry w Katowicach

CASINO: „Dwa dni miłości” (Sen noccy Sylwestrowej) (Sen noccy Sylwestrowej).

Książki nadesłane do redakcji

NOWOŚCI TOWARZYSTWA WYDAWNICZEGO „RÓJ”

JAN LAS: Cienie nad kołyską — cena zł 5. JANINA SURYNOWA - WYCZOLKOWSKA: Kobieta i Basta — cena zł 5.

Odpowiedzi redakcji

Z P. Paszyna. Aby mieć prawo do renty inwalidzkiej konieczne jest, aby członek...

Komunikat Sodalicji Urzędniczek.

Miesięczne nabożeństwo sodaliczynie odbył się w czwartek 6 bm. o godz. 9 w Sierocińcu im. Dr. Mielchiego.

Do BERLINA

Odłot codziennie Ino macie i zapisy tylko Polskie Biuro Podróży ORBIS

Gwiazdka N. Ch. Z. P. w Załczu.

W niedzielę 3 bm. odbędzie się na salt p. Czuprzy w Katowicach...

PRZY PRZEZIĘBIENIU GRYPIE, KATARZE KOWALSKA dla dorosłych i dzieci

Komunikaty

Baczność PP. Oficerowie i Podchorążowie rezerwy. Z zarząd kół Z. O. R. w Katowicach podaje do wiadomości...

Inne miasta.

BIELSKO — MIEJSKIE: „Konfetti”. BIELSKO — RIALTO: „Sen noccy Sylwestrowej”.

Życie sportowe i wychowanie fizyczne

Dziś pierwszy występ piłkarzy łotewskich w Chorzowie

W dniu dzisiejszym na Stadionie w Chorzowie odbędzie się ciekawy mecz piłkarski pomiędzy mistrzem Łotwy „Olimpia” Libana a beniaminkiem polskiej ligi państwowej K. S.

Zawody budzą wielkie zainteresowanie chociażby z tego względu, że piłkarze łotewscy goszczą na Śląsku po raz pierwszy, a iasa ich ostatnio poprawiła się, czego dowodem remis reprezentacji Łotwy z reprezentacją Polski 3:3.

A. K. S. znajduje się ostatnio w doskonałej formie, co znalazło potwierdzenie w

dwóch zwycięstwach nad Ruchem. Spodziewać się należy, że w meczu tym A. K. S. godnie będzie reprezentował barwy polskie.

Będzie to jedne ważniejsze spotkanie

dzisiejszej niedzieli, to też oczekiwać należy, że zgromadzi ono na Stadionie wszystkich miłośników piłkarstwa.

Początek meczu o godz. 14-tej.

Jak Ruch pokonał V. F. B. Stuttgart

Rozegrany w piątek w Stuttgarcie mecz z kolei mecz piłkarski pomiędzy mistrzem Polski Ruchem a drugą V. F. B. Stuttgart zakończył się — jak wiadomo — zdecydowanym zwycięstwem Ruchu w stosunku 3:1 (1:1).

Zawody wywołały dość znaczne zainteresowanie i zgromadziły na miejscowym stadionie przeszło 5000 widzów. Polacy zaprezentowali się z jak najlepszej strony, górując zdecydowanie nad przeciwnikiem. Zespół

polski nie miał słabych punktów. Wyróżnić warto jednak przed wszystkim obronę, a zwłaszcza doskonałą grę Tatusia w bramce.

Bohaterem meczu był Wilimowski, który zdobył wszystkie trzy bramki dla Polaków. Pierwsza bramka padła pod koniec pierwszej połowy. Jeszcze przed przerwą Niemcy rewanżują się, wyrównując przez Haaga.

Po przerwie Wilimowski podwyższa wynik do 2:1 a na 6 minut przed końcem ustala wynik dnia.

VI. raid kolejowo-narciarski wzdłuż Karpat

Impreza raidów Kolejowo-Narciarskich, zainicjowanych i prowadzonych od pięciu lat przez Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa cieszy się stale uznaniem i frekwencją wśród narciarzy tak krajowych jak i zagranicznych, jako najpopularniejsza impreza narciarska w Polsce, ułatwiająca przy niezmiernie małych kosztach zwiedzanie najpiękniejszych terenów narciarskich i najpoważniejszych zimowisk w Polsce.

W bieżącym sezonie odbędzie się w dniach od 11 do 21 lutego VI. Raid Kolejowo-Narciarski wzdłuż Karpat, organizowany przez Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa w Krakowie przy poparciu Ministerstwa Komunikacji i Ligi Popierania Turystyki. Pociąg raidowy wyjeżdża z Krakowa dnia 11 lutego wieczorem, przyczem dojazd do Krakowa II klasą pociągiem pospiesznym jest bezpłatny za okazaniem biletu raidowego, podobnie jak droga powrotna. Dnia 12 i 13 lutego pociąg zatrzymuje się w Wrochowie, skąd w trzech grupach (zależnie od sił i

sprawności (uczestnicy raidu udają się na wycieczki w Czarnohórę (Howera 2058 m.), 14 lutego w Sławsku — wycieczki na Trościan, Wysoki Wierch, Ilz. Pobyt pociągu w Krynicy obejmuje dni 15 i 16 lutego, gdzie w programie wycieczka na Jaworzynę i bieg narciarski o odznakę za sprawność P. Z. N. 17. 18 i 19 lutego pobyt w Zakopanem z wycieczkami w Tatry, wraz z wyjazdem na Kasprowy kolejką linową, 20 lutego Wisła z wycieczką na Barania Góra. Powrót pociągu do Krakowa nastąpi dnia 21 lutego rano. Dzień ten poświęcony będzie na zwiedzanie Krakowa i salin w Wieliczce przez cudzoziemskich uczestników Raidu. Wobec doskonałych warunków śnieżnych, jakie się zapowiadają tej zimy, należy się spodziewać, że tegoroczny Raid odbędzie się w wyjątkowo dobrych warunkach.

Blizszych informacji w tym względzie udziela Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa w Krakowie, ul. Piłsudskiego 13.

Komunikat śniegowy

Schronisko — Barania Góra, telefon Wisła 93. Śniegu — puchu zsiadłego — 60 cent, temperatura — 9, ubiegłej nocy lekko przuszył śnieg, silne zamieszanie, barometr opada, wiatr północny, osłabienie warunki narciarskie.

Schronisko na Równolcy, — telefon Ustroń 29. Śniegu — puch — 26 cent, temperatura — 5, lekki śnieg północny, silne zamieszanie, barometr użymuje się nisko, zjady dobrze pokryte, szosa zraszowana, lecz opony zimowe lub łańcuchy są konieczne, ponieważ ubiegłej nocy przuszył śnieg.

Ruch gra z Policyjnym K. S.

W miejsce meczu o mistrzostwo ligi śląskiej zagra Śląsk w dniu dzisiejszym mecz z Policyjnym K. S., który do powyższych zawodów wystąpi w swym najsilniejszym składzie.

Mistrzostwa Śląska w hokeju

W Janowie został rozegrany pierwszy mecz mistrzostwo Śląska klasy „A” pomiędzy miejscową „Polonią” a „Pogonią” kaowicka, zakończony zwycięstwem „Pogoni” 2:0.

Mecz bokserski Polska — Niemcy

Polski Związek Bokserski w Poznaniu z kontraktował ostatecznie na dzień 12 lutego 1937 r. mecz bokserski z Niemcami w Dortmundzie.

Na mecz bokserski z Norwegią wyznaczony został w wadze piórkowej Krzemieński. Na jego miejsce postanowiono ostatecznie Tawie Polusa, który znajduje się podobno w dobrej formie.

H. C. Davos zdobył puchar Spenglera

W Davos został rozegrany finałowy mecz puchar Spenglera, który zakończył się zwycięstwem drużyny szwajcarskiej nad L. T. C. Fraga w stosunku 1:0. Jedyną a zarazem zwycięską bramkę dnia zdobył znany międzynarodowy Torian w dogrywce, gdyż trzy tercje były wynikiem bezbramkowy.

Ciekawa oferta Perry'ego

LONDYN. Jak już podaliśmy, Perry zaproponował angielskiemu związkowi tenisowemu swoje usługi jako bezpłatnego trenera angielskiej reprezentacji Davis — Cupowej. Perry chce w ten sposób pomóc Anglikom do utrzymania będącego w ich posiadaniu pucharu Davisa. Związek angielski jeszcze nie zajął stanowiska wobec tej oferty.

Birger Ruud wygrywa konkurs skoków w Szwajcarii

ZURYCH. W Szwajcarii odbył się międzynarodowy konkurs skoków narciarskich. Pierwsze miejsce zajął Norweg Birger Ruud z notą 36,2 i skokami 60 i 58 m. Drugie miejsce zajął Szwajcar Schluenger.

Wszystkim Klubom,

które złożyły nam życzenia z okazji Nowego Roku, składamy tą drogą serdeczne podziękowania.

Redakcja sportowa.

REWANŻOWY MECZ HOKEJOWY CRACOVIA — DAB.

Dziś w niedzielę odbędzie się w Krakowie odkładany dwukrotnie z powodu niekorzystnych warunków mecz hokejowy Cracovia — Dab.

O MISTRZOSTWO HOKEJOWE.

W meczu hokejowym o mistrzostwo okręgu śląskiego, mistrzowska drużyna Polski Cracovia rozegrała mecz z Krasami (Tarnopol) Cracovia miała znaczną przewagę, wygrywałac w letwością 7:1 (1:1, 3:0, 3:0) Bramki dla Cracovian zdobyli: Jaloŵy I (3), Jaloŵy II (2) Srupnicki i Jagliński do ledwej Dla Krasów Kosow'ski.

W meczu hokejowym o mistrzostwo klas A okręgu krakowskiego Makabi pokonała niespodziewanie latwo robotnicza Legia w stosunku 3:0 (2:0 1:0 0:0)

HARCEHZE - NARCJARZE WYJECHALI DO AUSTRII.

Wczoraj wieczorem wyjechała do Austrii harcerska drużyna narciarska, złożona z 7 osób Harcerze - narciarze weźmą udział w między narodowych zawodach narciarskich, które odbędą się w czasie od 5 do 7 bm w Marzell W skład ekspedycji narciarskiej wchodzi harcerze ze Śląska i Podhala.

ŚLIŻAWKA POLICYJNEGO KS.

Policyjny Klub Sportowy w Kanowicach przedzielił na kortach tenisowych przy boisku ślizawka.

Wstęp dla członków 20 gr., dla dzieci 10 gr.

BRAINE OPUSIŁ SPARTE PRASKĄ.

Doskonały środkowy napastnik Sparty z Prahy Raymond Braine, podpora nietylko Sparty, ale i reprezentacji Czechosłowacji, opuścił na zawsze Czechy i przeniósł się na stałe do rodzimnej — Belgii, gdzie zasili szeregi klubu Antwerp.

Ubytek tego doskonałego napastnika jest dla Sparty poważnym ciosem

Ciekawe wiadomości ze świata

Zurych. W meczu hokeja lodowego o trzecie miejsce w turnieju międzynarodowym o puchar Spenglera drużyna Berliner SC. pokonała w Davos zespół Zürcher SC. w stosunku 2:1.

Berlin. Maks Schmelling rozpoczyna w marcu tournée walk pokazowych z Baltimore przez Washington na Miami. Podróż ta trwać ma zaledwie 12 dni, poczem Schmelling po parodniowym odpoczynku na Florydzie uda się do Speculator, na granicy kanadyjskiej i rozpocznie stannary trening do meczu o mistrzostwo świata.

Nowy Jork. Dziennikarze amerykańscy przeprowadzili plebiscyt na temat kolejności najlepszych zespołów drużynowych w Stanach Zjednoczonych.

Pierwsze miejsce uzyskała drużyna baseballowa New York Yankees 194 pkt) — mistrz świata. Na drugim miejscu sklasyfikowana została drużyna rugby SC. Minnesota — 112 pkt, na trzecim miejscu — olimpijska drużyna lekkoatletyczna — 68 pkt.

N. York. Lou Ambers, amerykański mistrz świata w boksie w wadze lekkiej walczyć będzie w marcu br. w Londynie z Jimmy Walsh w takim turnieju. Upřednio jednak Ambers walczył będzie 8 bm. z Wlochom Venturi.

N. York. W dniu 19 bm. odbędzie się w Londynie mecz bokserski o tytuł mistrza świata w wadze muszej pomiędzy Anglikiem Benny Lynch a Amerykaninem Montana.

W dniu 17 lutego br. w Paryżu rozegrany zostanie mecz bokserski o mistrzostwo świata w wadze średniej pomiędzy Francuzem Marcel Thil a Amerykaninem Lou Brouillard.



Weseli uczestnicy Nocy Sylwestrowej w Heydeparku.

Czy dojdzie do turnieju hokejowego Budapeszt — Wiedeń — Katowice — Bytom

Jak się dowiadujemy, Śląski Okręgowy Związek Hokeja na Lodzie ma zamiar zorganizować w dniach 5 i 6 stycznia ciekawy turniej hokejowy, w którym wzięłyby udział reprezentacje Wiednia, Budapesztu, Katowic i Bytomia. Jeśli chodzi o reprezentację Wiednia, to wystąpiłby hokeista Wiener Eislauf Verein, którzy mają zarezerwowany termin na mecze w Katowicach. Węgry przebywają jeszcze w Polsce

i chętnie wezmą udział w turnieju, gdyż dają oni za wszelką cenę do rewanżu, chcąc powtórzyć sobie klęskę poniesioną przed kilku dniami w spotkaniu z reprezentacją Katowic. Dążenie do rewanżu jest tym większe, że po szczęśliwym zwycięstwie nad Cracovią, Węgry spodziewają się wyjść zwycięsko ze spotkania z reprezentacją Lwowa i zechcą wobec tego spotkać się z reprezentacją Katowic, licząc na sukces.

Największą trudność stanowi sprowadzenie Austriaków, gdyż hokeiści Bytomia każdej chwili mogą przyjechać i chętnie skorzystają z zaproszenia do wzięcia udziału w takim turnieju. Jeśli więc pertraktacje z Wiedniem zakończą się dodatnim rezultatem, publiczność Katowicka będzie miała możliwość oglądnięcia pierwszego poważnego w tym sezonie turnieju.

FLEURS

SUBTELNY DOBÓR ZAPACHÓW I KOLORÓW

Przez 5 Fleurs Sèvres... na każdą cenę

FORVIL Paris

J. Km. 721/36 i 1278/35.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Rybniku, zawiaduje, iż Michał Kowal mały kancelista w Rybniku, Sąd Grodzki pokój nr 5 na podstawie art. 678 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 lutego 1937 r. o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w Rybniku na sali nr 15 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu...

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 10.800, cena zaś wywołania wynosiła zł 7.500. Przystępujący do przetargu obowiązani są stypować rękojmię w wysokości złotych 1.000.

Przy licytacji będą zachowane warunki, o ile dodatkowym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności, na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby to przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że własność powołaną o zbyciu nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, uznające za w pełni wykonane egzekucji.

Przy licytacji będą zachowane warunki, o ile dodatkowym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności, na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby to przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że własność powołaną o zbyciu nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, uznające za w pełni wykonane egzekucji.

MICHAŁ KOWAL Komornik (6220)

RZECZPOSPOLITA POLSKA Wej. Śląskie Zapowiedź.

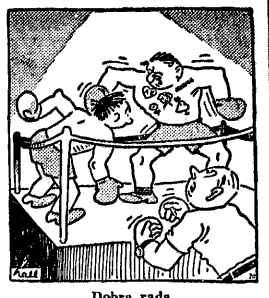
Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) robotnik kopalinowy Anzeim Szalana, stan wolnego zamieszkały w Pawłowiu, ulica Marszałka Piłsudskiego 62, syn inwalidę górnictwa Teodora Szalany i jego żony Franciszki z domu Schwitalanki, obywatel zamieszkały w Pawłowiu 2) Aleksandra Hildegarde, Agnieszka Brachoszówna, bez zawodu, zamieszkała w Pawłowiu, ulica Dorotki 8, córka inwalidę górnictwa Augustyna Brachoskiego i jego żony Emilii z domu Matulewicz, obywatel zamieszkały w Pawłowiu, obca zawrzonemu małżeństwu 3) Aleksandra Hildegarde, Agnieszka Brachoszówna, bez zawodu, zamieszkała w Pawłowiu, ulica Dorotki 8, córka inwalidę górnictwa Augustyna Brachoskiego i jego żony Emilii z domu Matulewicz, obywatel zamieszkały w Pawłowiu, obca zawrzonemu małżeństwu 4) Aleksandra Hildegarde, Agnieszka Brachoszówna, bez zawodu, zamieszkała w Pawłowiu, ulica Dorotki 8, córka inwalidę górnictwa Augustyna Brachoskiego i jego żony Emilii z domu Matulewicz, obywatel zamieszkały w Pawłowiu, obca zawrzonemu małżeństwu 5) Aleksandra Hildegarde, Agnieszka Brachoszówna, bez zawodu, zamieszkała w Pawłowiu, ulica Dorotki 8, córka inwalidę górnictwa Augustyna Brachoskiego i jego żony Emilii z domu Matulewicz, obywatel zamieszkały w Pawłowiu, obca zawrzonemu małżeństwu

Pawłów, dnia 22 grudnia 1936 r. Szrednik stanu cywilnego Bemassowski.

Przyjaciele kafele domowe. Sigella. Wytwórca: SIEGEL I Ska Sp. z o.o. FABRYKA CHEMICZNA KATOWICE II. 61789

Do szynki do opłazowania w Polsce Zachodniej IGOR DEMIAN KATOWICE tel. 356 69

Do 29. 160 NOWE SVST. pierzalniano-bezbenkowe do szycia i haftu szyjące w całości z Silesia gwarantują. Dostawa na koszt firmy. Dobromaszyn WARSZAWA, CHMIELNA 32.



Dobra rada. — Głupi, nie patrz się na jego tańsze, grzotnij go pięścią, a gdy będzie leżał, będziesz miał dość czasu napatrzeć się tym obrażkom...

WOLNE POSADY

Uczeń biurowy za wypożyczeniem 200 zł potrzebny. Zgłoszenia do P. Z pod „4594“ (6678)

POSAD POSZUKUJĄ

Chłopak 16-letni poszukuje pracy, jakiegokolwiek, Zgłoszenia do P. Z. pod „Piny“.

SPRZEDAŻE

Księgi handlowe, druk, listy firmowe, wizytówki, specj. druki dla c. przemysłu. Dostawy biurowe wykonuje solidnie i tanio Księgarnia Mikulski, Katowice, Mariacka 2, telefon 342-42. Naprawa wiecznych piór Wielki wybór najnowszych systemów. (6221)

Teatr Amatorski. Sztuki, monolog, humoreski itd na uroczystości, obchody, okoliczności itd Największy wybór w Księgarni Mikulskiego, Katowice, Mariacka 2. Katalogi bezpł. (6223)

Wóz ciężarowy na 80 centarów do sprzedania. Wiadomość Szopieniec, Wandę 4 Gospodarz (6677)

INTERESA HANDLOWE

Zastępstwo lub skład komisowy za większą gwarancję, poszukuje. Zgłoszenia do Reprezentacji Pol. Za h. Cieszyń (6596)

Skład kolonialny od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: Firma Koszyr, Ruda Śl., ul. 3 Maja (6652)

UZDROWISKA

Bystra - Wilkowiec. Dom klimatyczny prowadzony na wzór sanatorium lekarze specjalści, centralne ogrzewanie, ciepła woda bieżąca. Telef. 50 (6479)

RÓŻNE

Buchalter - bilansista, obeznany ze sprawami podatkowymi poprowadzi księgi handlowe sporządzą bilans. Oferty do Reprezentacji Pol. Z. w Chorzwie pod „Bilansista“ (6680)

Narciarze! Kurs dla początkujących 3,50 Narw 18 zł komplet, Złazek Lachowice „Malysa“ (6659)

FOTOGRAFIE

paszportowe dobrze zrobione tanio Avia - Film Młyńska 3. (5891)

Prywatny detektyw z Pawłowem Wacław Wincenty Katowice Woiewódzka 28 m 6 telefon 302-42. Do starzeza dowody w sprawach rozdowodnych alimentacyjnych. Przedstawia obserwację i wszelkie rodzaje wywiady Dyskrecja zapewniona

UWAGA!

Za zwrot zaginionych świadectw oraz innych dokumentów dołączonych do ofert, Administracja nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności.

Do mniejszych mieszkań

hygieniczne ogrzewanie centralne-wodne jedynie małym kotłem „NORMA“ o ładnej solidnej budowie, bardzo prostej obsłudze i niewysokiej cenie. Koszty utrzymania niższe, jak u zwykłych pieców.

HÖNTSCH I Ska Sp. z ogr. odp. Odlownia kotłów ogrzewalnych Poznań-Rataje 15

Przedst. St. Matyjaszewski Katowice, Gliwicka 11 m.1 tel. 339-74 6405

PENSJONAT „Ślącza” K. Mączynskiej WISŁA

Telefon Nr 66. 5 minut od przystanku Dziećuchinka Ceny przystępne.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Ogłaszam, że: 1) w poniedziałek dnia 4 stycznia 1937 r. o godz. 10-tej sprzedam w Katowicach rz. Pl. M. Piłsudskiego nr 11 następującą nieruchomość: 46 m materiału kamarnego na ubrania letnie w różnych deseniach (wzrób angielski), 1212 m materiału kamarnego (wzrób) na płaszcze letnie w różnych deseniach, 10 m szewcloty angielskiej na ubrania zimowe w różnym kolorze.

2) w czwartek dnia 7 stycznia 1937 r. o godz. 10.30 w Katowicach przy ul. 8-go Maja 13: 261 p. potrzebnych damskich i dziecięcych jedwabnych i wełnianych, 35 kombinacji damskich, 27 sukoteń, 24 szt. opasek brązowych, 2 maszyny do szycia „Sant-Casier“, 3 stoły sklepowe ozdobne i wiele innej bielizny damskiej i dziecięcej.

Ruchomości powyższe oszacowane na sumę od 1) 1500.— zł, od 2) 1091.50 zł, ogólnie można 1/4 godziny przed rozpoczęciem licytacji na miejscach -przełożyć.

KOMORNIK SĄDU GROZDKIEGO w Katowicach rewiru IV. (6224)

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Ogłaszam, że w czwartek dnia 7-go stycznia 1937 r. o godz. 11-tej przed południem sprzedam publicznie w Szopienicach przy ulicy 8-go Maja 28 b. następującą nieruchomość:

1) butel pokojowy, 1 kredens pokojowy, 1 stół rozsuwalny, 6 krzesel skóra wyściełanych, 2 fotole skóra wyścieł., 1 kanapa pluszowa, 1 lustro pokojowe z podstawa dąb, 1 segr szafkowy ściany, 1 biurko pokojowe, 1 etuietka, 1 lampka elektr. wisząca na 4 lampy, 1 dywan pod stół (stary) 322,50, 1 szafa na ubrania.

Wartosc szacunkowa tych nieruchomości wynosi 1495.— zł. Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedazy 1/4 godz. przed rozpoczęciem licytacji.

GÓRSKI, Komornik.

JAK SIĘ MALUJE KLASYCZNY SKOK DO WODY. Malarz do modelki: — Jeszcze dziesięć minut zeżce Pam przetrwać w tej pozycji a obraz będzie gotowy.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Chorzwie II rewiru Jan Nakoneczny, mający kancelarię w Chorzwie, ul. Urbanowicza 18, na podstawie art. 692 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 stycznia 1937 r. o godz. 12 w Wielkiej Dąbrówce, ul. 8 Maja Nr. 137 odbędzie się 1-za licytacja nieruchomości, składającej się z: 1) maszyny do szycia „Original Victoria“, rowaru miejskiego nowego „Original Rapid“, 1. trójdezielnej nożycz, szafy pojedyńczej, 2 dużych obrazów w ramach złoczonej, na łączną sumę zł. 970.— Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 27 grudnia 1936 r. (6218) JAN NAKONECZNY, Komornik.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Ogłaszam, że w wtorek dnia 5 stycznia 1937 o godz. 13-tej sprzedam publicznie w Orzszewie w Szopienicach „Szklarnia“ następującą nieruchomość: 3000 sztuk sztalów różnych, 2000 sztuk popielite różnych, 2000 sztuk karawek róż.ych, 3000 sztuk solizek, 400 tuz. pres., 1000 sztuk szklank do piwa, 200 tuz. kieliszków róż.ych, 1000 sztuk szkieł ocieplonych i innych, oszacowane na łączną sumę 5.000.— zł. Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedazy 1/2 godz. przed rozpoczęciem licytacji. KOJ, Komornik (6222)

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Chorzwie II rewiru Jan Nakoneczny, mający kancelarię w Chorzwie, ul. Urbanowicza nr 18 na podstawie art. 692 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 stycznia 1937 r. o godz. 11.30 w Wielkiej Hajdukach, ul. Długa nr 71 odbędzie się 1-za licytacja nieruchomości, składającej się z: 1) świnii potrocznej, 2 koni brunatnych, oszacowanych na łączną sumę zł 800. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 28 grudnia 1936 r. NAKONECZNY Komornik.

Przetarg przymusowy

Nieruchomość położona w Bogrzcicach i w chwili uczynienia wzm. art. ki o przetargu zapisana w księdze wieczystej w Bogrzcicach, tom XXV wykaz L. 926 na imię Grzegorza Kamienieckiego, kupca w Katowicach, zostanie w drodze egzekucji dnia 24 lutego 1937 r. o godz. 10-tej wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, rokót nr 58

Wyciąg z rejestru katastru: Nieruchomość położona przy ulicy Krakowskiej 92, o obszarze 9 ar 43 m², parceli 1309/37 księga posiadaczy grunt art. 934. ur karty mapy 3 księga zabudowań nr 634. Roczna wartość użytkowa 6.030.— mk. roczna kwota podatku budynkowego 240.— Mk Zabudowania: Dom mieszkalny z podwórkiem Wzmiłankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 21 lutego 1932 r. (6226) Katowice, dnia 18 grudnia 1936 r. Sad Górzki.

Tysiącom dzieci w Polsce grozi głód Pomóżcie im i złóżcie ofiarę na Pomoc Zimową dla bezrobotnych.